



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24 00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04
ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41
TELEFON DYŻURNY: 21-34-34

BD/301/18/85

wrzesień 1985 r.

JUBILEUSZ ONZ - KONSULTACJE

/Komunikat z badań/

Wstęp

W dniach od 23 sierpnia do 2 września br. Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło sondaż stanowiący integralną część konsultacji społecznej w sprawie przemówienia gen. W. Jaruzelskiego na jubileuszowej sesji ONZ. Badaniem objęto 1451 osób, co stanowi 96% reprezentatywnej próby ogólnopolskiej.

Opinie o sprawach międzynarodowych bardzo rzadko są przedmiotem odrębnych badań sondażowych. Uznaliśmy zatem, że powinny one zostać w tym badaniu rozbudowane do całego bloku tematycznego. Poprzez odpowiedzi na serię pytań o zmiany na świecie i w kraju, jakie mogą nastąpić w ciągu najbliższych 3 i 15 lat, zamierzaliśmy ustalić oczekiwania społeczeństwa wobec prowadzonej przez państwo polityki zagranicznej i wewnętrznej, określić stopień aprobaty dla jej efektów oraz odtworzyć sposób myślenia obywateli o sytuacji Polski w świecie. Drugi krąg tematyczny - również o ogólnym charakterze - dotyczy poczucia zagrożenia wojną, oceny prawdopodobieństwa wybuchu wojny światowej oraz rangi pokoju jako wartości o charakterze ogólnoludzkim. Pytania w nim zawarte są porównywalne z tymi, na które regularnie od 1971 r. odpowiadają obywatele krajów EWG.

Ostatnia część dotyczy głównego problemu badań: ustalenia jakie sprawy powinny być w opinii społecznej przedmiotem wystąpienia na 40 sesji ONZ.

1. Opinie o polityce zagranicznej

Poprawna interpretacja społecznego sensu zgłaszanych w toku konsultacji tematów wystąpienia naszego przedstawiciela na jubileuszowej sesji ONZ wymaga znajomości opinii społecznej o aktualnie prowadzonej polityce zagranicznej naszego kraju. Badanych poproszono, by określili swój stosunek do polityki władz /tab. 1/.

Tabela 1 Stopień poparcia badanych dla polityki władz

Stopień poparcia	w procentach	
	Przedmiot poparcia	
	polityka zagraniczna	polityka wewnętrzna
Zdecydowanie popieram	8,4	5,1
Popieram	20,9	18,2
Raczej popieram	26,9	27,6
Jest mi obojętne	18,7	10,3
Raczej nie popieram	12,6	20,2
Nie popieram	8,3	12,4
Zdecydowanie nie popieram	3,4	5,6
Brak danych	0,8	0,5

Nieco więcej niż co drugi respondent popiera politykę zagraniczną naszego państwa, co czwarty w różnym stopniu jest jej przeciwny, co piąty odnosi się do niej obojętnie. Polityka wewnętrzna rządu ma o 5,3% mniej zwolenników /popiera ją co drugi badany/, ale też o 3,1% mniej przeciwników niż polityka zagraniczna. Dla co dziesiątego badanego polityka wewnętrzna jest obojętna. Zainteresowanie polityką krajową oraz zagraniczną sprzyja poparciu tej ostatniej, ale nie przysparza wprost liczby zwolenników wewnętrznej polityki władz. Odmowy jej poparcia mają charakter bardziej zdecydowany niż w przypadku polityki zagranicznej. Dowodem trafności tej tezy jest też zestawienie określeń przymiotnikowych użytych przez badanych dla wyrażenia jednym słowem opinii o naszej polityce wewnętrznej i zagranicznej /tab. 2/. Przewaga pozytywnych ocen polityki zagranicznej w porównaniu z wewnętrzną jest wyraźna. Jedynym istotnym wyjątkiem jest oskarżenie polityki zagranicznej o niesamodzielność, uległość, większe ukierunkowanie niż polityki wewnętrznej.

Uzasadniając swoje oceny, ankietowani wskazywali zarówno na dodatnie, jak i ujemne cechy prowadzonej polityki zagranicznej. Jako walory podawano: walkę o pokój na świecie /27,8%/, nasze ini-

Tabela 2. Określenia polityki wewnętrznej i zagranicznej

Oceny	Polityka		Różnica
	zagraniczna	wewnętrzna	
Dobra	23,3	17,0	+ 6,3
Właściwa	8,1	6,8	+ 1,3
Pozytywna	2,3	1,7	+ 0,6
Pokojowa	2,8	0,2	+ 2,6
Mądra	1,1	0,8	+ 0,3
Odpowiedzialna	0,3	0,5	- 0,2
Średnia	8,8	9,6	- 0,8
Stała	2,6	1,7	+ 0,9
Mało zdecydowana	2,1	6,3	+ 4,2
Mało obiecująca	0,8	0,9	+ 0,1
Doraźna	0,1	0,6	+ 0,5
Nieudolna	3,2	10,3	+ 7,1
Niewłaściwa	2,9	4,5	+ 1,6
Niesamodzielna	9,5	2,3	- 7,2
Słaba	3,7	5,3	- 1,6
Błędna	1,4	2,2	+ 0,8
Zła	7,8	9,9	+ 2,1
Epitety niecenzuralne	1,6	2,9	+ 1,3
Epitety intelektualne	1,2	3,9	+ 2,7
Inne pozytywne	2,1	2,1	0,0
Inne negatywne	3,2	4,8	+ 1,6
Trudno powiedzieć	9,5	4,5	-
Brak danych	1,6	1,2	-

cjatywy pokojowe /8,7%/, współpracę i przyjaźń ze wszystkimi krajami bez względu na ich ustrój /10,0%/, członkostwo w Układzie Warszawskim i RWPG /8,5%/, układy z RFN /3,8%/, udział w pracach ONZ i jego agend /2,5%/. Jako mankamenty wymieniano: wpadnięcie w pułapkę zadłużenia /10,7%/, ograniczenie kontaktów z Zachodem /7,2%/, powielanie polityki ZSRR /6,7%/, uzależnienie własnej polityki za-

granicznej od innych krajów socjalistycznych /5,3%/ , utratę rynków zbytu na Zachodzie /3,1%/.

Interesujący jest wpływ ocen polityki zagranicznej i stopnia jej poparcia przez badanych na ich deklaracje dotyczące swoich przewidywanych zachowań wyborczych. Spośród tych, którzy nie popierają polityki zagranicznej, 60,3% deklaruje, że nie będzie głosować. W analogicznej grupie respondentów oceniających politykę wewnętrzną nie zamierza przystąpić do głosowania 79,8% osób. Taką samą zależność obserwujemy w przypadku tych badanych, którzy raczej lub zdecydowanie popierają politykę zagraniczną /71,2% pewnych swojego udziału w wyborach/ i politykę wewnętrzną /67,7% głosujących/.

Przychylniejsza ocena polityki zagranicznej niż polityki wewnętrznej utrzymuje się mimo oceny własnych warunków materialnych jako złych lub nie najlepszych. W tej grupie respondentów raczej i zdecydowanie nie popiera polityki zagranicznej 7,2%, polityki wewnętrznej zaś 15,9%. Tendencji tej nie zmienia nawet trzyletnia prognoza warunków życia ludności w Polsce, z której wynika, że ulegną one pogorszeniu. Spośród osób pesymistycznie prognozujących^{warunki} materialne ludności 9,3% nie popiera w różnym stopniu polityki zagranicznej, a 13,9% ma ten sam stosunek do polityki wewnętrznej. Przy analogicznej prognozie sytuacji gospodarczej i politycznej kraju odpowiednie odsetki przeciwników obecnej polityki zagranicznej wynoszą 9,4 i 6,7%, polityki wewnętrznej zaś - 11,8 i 9,4%.

Jednym z nasuwających się wyjaśnień bardziej pozytywnej oceny polityki zagranicznej niż wewnętrznej jest ocena stopnia osiągnięcia nadrzędnych celów przez oba te obszary polityki. Od wieków polityka zagraniczna ma zapewniać suwerenność polityczną państwa, polityka wewnętrzna zaś dostatek obywateli. Pragnąc ustalić kryteria oceny polityki zagranicznej przyjmowane przez badanych, spytaliśmy ich, które z 15 zmian wymienionych na liście mogą nastąpić w ciągu najbliższych 10-15 lat i które z nich byłyby najbardziej lub najmniej korzystne dla Polaków /tab. 3/.

Oczekiwania badanych co do przewidywanego rozwoju wydarzeń można ująć w trzy typy. Pierwszy to katastrofizm: wzrost niepokoju w świecie oraz wydatków zbrojeniowych, degradacja środowiska natu-

Tabela 3. Najkorzystniejsze i najmniej korzystne dla Polski zmiany w świecie do końca XX wieku w opinii badanych /dziesięć najczęściej występujących - według hierarchii/

w procentach			
Zmiany najkorzystniejsze	Wskaźniki	Zmiany najmniej korzystne	Wskaźniki
Światowy postęp nauki, techniki i medycyny	46,3	Obniżenie pozycji złotówki w wymianie międzynarodowej	42,3
Międzynarodowa wymiennalność złotówki	33,5	Wzrost w świecie wydatków na zbrojenia	32,4
Handel zagraniczny bez względu na przynależność do bloków	31,9	Ograniczenie suwerenności politycznej kraju	28,1
Ożywienie gospodarki światowej	31,6	Pogłębienie światowego kryzysu	28,0
Utrzymanie ustalonych granic w Europie	25,5	Zmiana granic w Europie	22,7
Ograniczanie wydatków na zbrojenia	24,9	Wzrost zanieczyszczeń ziemi, wody i powietrza	21,7
Wzrost naszej suwerenności politycznej	22,6	Ograniczenie handlu zagranicznego między blokami	16,7
Ochrona środowiska naturalnego	18,6	Pogorszenie stosunków między supermocarstwami	18,0
Swobody demokratyczne w Europie wschodniej	14,5	Ograniczenie swobód demokratycznych	14,4
Porozumienie między supermocarstwami	13,6	Wzrost niepokojów politycznych w różnych krajach	12,2

Uwaga - Procenty nie sumują się do 100, ponieważ respondent miał możliwość wybrania trzech zmian.

ralnego. Wszystko to się na nas odbije, czego symbolem będzie dalsze osłabienie pozycji złotówki w międzynarodowej wymianie handlowej. Drugi typ to optymizm oparty na rozwoju techniki. Rewolucja naukowo-techniczna w granicach Europy umożliwi przepływ towarów i informacji bez żadnych ograniczeń. Trzeci typ najbardziej

prawdopodobnego scenariusza rozwoju wydarzeń koncentruje się wyłącznie na sprawach politycznych. Wzrost suwerenności politycznej naszego kraju, wzrost swobód demokratycznych w krajach Europy wschodniej, wolny przepływ informacji są tymi zmianami, których oczekuje się w przyszłości. Po wprowadzeniu wartościowania zmian na korzystne i niekorzystne ujawniają się nowe konfiguracje sposobów myślenia. Dając upust myśleniu życzeniowemu, badani pragną porozumienia między supermocarstwami, ograniczenia wydatków na zbrojenia, handlu zagranicznego bez ograniczeń i wzrostu suwerenności politycznej kraju. Dla innych najkorzystniejszym byłby handel bez ograniczeń z wymienialną złotówką. Kolejny wariant myślenia o korzystnej dla Polski przyszłości to wymienialność złotówki przy utrzymaniu obecnych granic. Ożywienie w gospodarce światowej przy równoczesnym rozpadzie przeciwstawnych sobie bloków to sposób na zniesienie ograniczeń w wymianie kulturalnej i wzrost swobód demokratycznych. Dla myślenia na zasadzie "im gorzej, tym lepiej" charakterystyczny jest taki oto "korzystny" przebieg wydarzeń: ograniczenie suwerenności politycznej, ograniczenie swobód demokratycznych, umocnienie przeciwstawnych bloków.

Wśród najbardziej niekorzystnych scenariuszy dwa zwracają uwagę swoją oryginalnością. Pierwszy z nich to lęk przed wzrostem zanieczyszczeń ziemi, wody i powietrza oraz ujemne skutki застоju światowej nauki, techniki oraz medycyny. Drugi ogniskuje się wokół pogorszenia się stosunków między supermocarstwami, czego następstwem mogłaby być zmiana granic w Europie i pogłębienie się niesprawiedliwości w podziale dóbr pomiędzy kraje wysoko i słabo rozwinięte.

Przytoczone wyniki analizy czynnikowej pozwalają na sformułowanie hipotezy, że badani obok oczywistego kryterium oceny polityki zagranicznej - suwerenności politycznej stosowali bardziej ukryte - kryterium suwerenności ekonomicznej. Podobnie przy ocenie polityki wewnętrznej obok dostatku pojawiło się kryterium pomocnicze - demokracja. Okazało się, że między oczekiwaniami w przyszłości na wzrost suwerenności i demokracji a poparciem polityki zagranicznej jest silniejsza korelacja niżeli ^{między} poparciem dla polityki wewnętrznej a suwerennością i demokracją. Mówiąc inaczej, polityka zagraniczna jest postrzegana jako bardziej zbliżająca do pożądanej

przyszłości niż polityka wewnętrzna. Innym potwierdzeniem sformułowanej hipotezy jest istotna statystycznie korelacja pomiędzy oczekiwaniem wzrostu suwerenności naszego kraju a propozycjami, by na forum ONZ mówić: o naszej sytuacji gospodarczej, o tym, że Polska jest krajem małym, ale suwerennym, o jej wewnętrznej stabilizacji politycznej, wkładzie Polaków w kulturę i naukę światową, działalności Polski na rzecz zachowania pokoju. Również trzyletnie prognozy zmian warunków życia ludności w Polsce, naszej sytuacji gospodarczej oraz politycznej wiąże się z oczekiwaniem wzrostu w przyszłości suwerenności państwowej. Przewidywany wzrost swobód demokratycznych w krajach Europy wschodniej jest w sposób istotny /0,32/ skorelowany ze wzrostem suwerenności politycznej naszego kraju oraz publicznym głoszeniem na forum ONZ, że Polska jest krajem małym, ale suwerennym, jej granice zaś muszą być poszanowane /0,32/. Przeświadczenie o przyszłościowej demokratyzacji w krajach Europy wschodniej jest pozytywnie skorelowane z deklaracjami zachowań wyborczych /0,19/, ujemnie zaś /-0,30/ ze słuchaniem polskojęzycznych zachodnich radiostacji i opieraniem swojej wiedzy politycznej na tym, co mówią koledzy z zakładu pracy /-0,18/. Optymizmowi poglądów co do wzrostu suwerenności /0,21/ oraz swobód demokratycznych /0,19/ towarzyszy postulat mówienia o szerzeniu nieprawdziwych informacji. Optymizm ten jest charakterystyczny dla osób czerpiących wiedzę o wydarzeniach politycznych z TVP. Odpowiednie współczynniki korelacji wynoszą 0,14 i 0,19. Najwyraźniej oglądanie oryginalnych materiałów filmowych informujących o wydarzeniach w świecie równocześnie zaspokaja w jakimś stopniu poczucie suwerenności i demokratyczności naszego życia politycznego.

Okazuje się, że największy wpływ na zainteresowanie sprawami polityki wewnętrznej /0,32/ oraz zagranicznej /0,32/ ma wykształcenie, czytelnictwo prasy jest zaś silniej skorelowane z zainteresowaniem życiem politycznym kraju /0,30 i 0,28/ oraz zagranicy /0,31 i 0,29/ niż przynależność do PZPR. Wszystkie te zmienne wpływają, lecz już w dużo mniejszym stopniu na eksponowanie znaczenia sytuacji w świecie dla naszego kraju i respondenta osobiście.

¹ Przy szczególnie charakterystycznych związkach między poszczególnymi pytaniami podajemy wartości współczynników korelacji, które mogą przyjmować wartość od -1,0 do 1,0. W naukach społecznych uważa się, że w przypadku tak licznej próby jak nasza współczynnik w granicach 0,1-0,2 świadczy o liczących się powiązaniach między cechami, a powyżej 0,21 - o silnym związku.

Związek między sytuacją międzynarodową a sprawami kraju postrze-
gało 82,2% badanych. Najczęściej powtarzały się stwierdzenia, że
Polska^{nie} jest samowystarczalna i wyizolowana /35,1% respondentów/
jest członkiem jednego z obozów wojskowo-politycznych /17,6%/ i
leżąc w środku Europy /7,4%/ bezpośrednio odczuwa zmiany na arenie
międzynarodowej na przykład poprzez wydatki na swoją obronę /4,3%/
lub restrykcje ekonomiczne /3,9%/.

Na trzech respondentów dostrzegających związek między tym, co
się dzieje na świecie, a ich osobistą sytuacją, przypada jeden,
który wprost zaprzeczał aż tak daleko idącym związkowi między wyda-
rzeniami światowymi a sytuacją badanego. Jeśli pominąć deklaracje
mówiące o wspólnocie losów wszystkich Polaków i trosce o przyszłość
dzieci i wnuków, to powiązanie ankietowanych ze sprawami wielkiej
polityki sprowadza się do spraw wojny, gdyż ona będzie dotyczyła
każdego /19,5%/. Już dziś wywołuje przygnębienie /7,2%/ oraz odbija
się na stopie życiowej ciężarem zbrojeń /3,7%/. Ci z badanych,
którzy nie dostrzegli dostatecznie silnego i subiektywnie istot-
nego związku między sytuacją światową a osobistą, akcentowali
nietypowość swojej sytuacji /5,1% wiek, zdrowie itp./ lub poczu-
cie bezsilności /3,9%/. Ostatecznym przebieżem skuteczności
polityki zagranicznej jest długość okresu pokoju.

2. Szanse i zagrożenia pokoju światowego

Istnieje zapewne niewiele spraw, w których opinia społeczna
danego kraju jest tak zgodna, jak w przypadku wartości pokoju świa-
towego. Najprawdopodobniej też nie ma drugiej takiej, co do której
istnieje zgoda nie tylko w skali jednego kraju, ale i całej Europy
/tab. 4/.

Warto zauważyć, że Polacy tradycyjnie niejako należą do tych,
czy wręcz są tymi, dla których pokój jest najważniejszy /87%/.
Pełną porównywalność prezentowanych danych zakłóca jednak fakt, że
między badaniami w Europie zachodniej i przeprowadzonymi u nas upły-
nęło trzy lata, co mogło w istotny sposób wpłynąć na wybory do-
konane przez respondentów.

Brak pełnej czasowej porównywalności nie podważa jednak w
żaden sposób tezy, że pokój światowy jest najważniejszą sprawą dla
Europejczyków. Znajduje się on na pierwszym miejscu wśród spraw,
wartości, dla których - zdaniem badanych - warto podjąć działanie

Tabela 4. Wartość pokoju światowego w opinii społecznej państw Europy zachodniej /czerwiec '82/ i Polski /sierpień '85/

Opinie	w procentach											
	Polska	Europa zachodnia	Belgia	Dania	RFN	Francja	Irlandia	Włochy	Luksemburg	Holandia	Wielka Brytania	Grecja
Pokój jest najważniejszy	87,0	73	79	62	78	82	69	85	83,0	65	48	86
Inne sprawy mogą być ważniejsze	10	18	12	23	12	13	24	10	11	21	40	7
To zależy	3	6	5	8	5	4	4	4	3	12	8	5
Nie wiem /brak odpowiedzi/	-	3	4	7	5	1	3	1	3	2	4	2
Razem	100,0	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100

Zródło: Jubileusz ONZ - Konsultacje /ankieta/. CBOS, sierpień 1985;
"Eurobarometr", nr 19/83.

nawet wówczas, jeśli pociągnęłoby to za sobą ryzyko lub konieczność rezygnacji z pozostałych wartości.

Do listy wartości i spraw ocenianych przez respondentów państw Europy zachodniej dodaliśmy w naszym badaniu wartość "spokój w kraju" /tab. 5/. Modyfikacja oryginalnego narzędzia badania wynika z wiązania w trakcie zwiadu badawczego zakłóceń spokoju w kraju z możliwością wybuchu wojny światowej.

Niejako na marginesie warto chyba zwrócić uwagę na istotną różnicę w hierarchi wyboru wartości pomiędzy nami a obywatelami państw Europy zachodniej. Pierwszą z nich jest wysokie /w porównaniu z tymi państwami/ ulokowanie w tej hierarchii obrony narodowej /czwarta pozycja/. Gdybyśmy nawet przesunęli ją na piątą pozycję /uwzględniając wprowadzenie dodatkowej wartości/, to i tak występowałaby różnica między Polską a innymi państwami w sprawie ważności obrony narodowej. Wyższa ranga tego zagadnienia nie wynika z większego u nas niż w innych krajach europejskich poczucia zagrożenia wojennego, bo jest ono mniejsze /tab. 6/.

Pamiętając o wartości pokoju dla Polaków, pytaliśmy ankietowanych o prawdopodobieństwo wybuchu wojny światowej w ciągu najbliższych 10 lat. Nie odnotowaliśmy większych różnic między nami a państwami zachodnimi w ocenie wartości pokoju światowego jak również prawdopodobieństwa wybuchu wojny /tab. 6/.

Zwolennicy poglądu, że prawdopodobieństwo wybuchu wojny światowej w ciągu najbliższych 10 lat jest niewielkie, swoją opinię uzasadniali najczęściej tym, iż "ludzkość zdaje sobie sprawę, że wojna to zagłada świata" /13,4%. Niepewni twierdzili, że "to może być przypadek - niedopatrzenie techniczne" /6%. Ci zaś, według których wojna światowa w okresie najbliższych 10 lat jest bardzo prawdopodobna, motywowali swoje stanowisko tym, że zbyt dużo pieniędzy przeznaczana się na zbrojenia /10,1%, a także sytuacją między blokami zaostrzającą się coraz bardziej /11,9%.

Pogłębiając analizę przesłanek subiektywnego prawdopodobieństwa wybuchu wojny światowej w ciągu najbliższych 10 lat wyodrębniliśmy odsetek tych, którzy są przekonani, że ryzyko wojny jest większe od zwyczajowego "na dwoje babka wróżyła". W praktyce oznacza to, że prawdopodobieństwo wybuchu wojny w opinii badanych szacuje się na ponad 50% /tab. 7/.

Tabela 5. Ranga wartości w opinii społecznej państw Europy zachodniej /czerwiec '82/ i Polski /sierpień '85/

Wartości	Polska	Europa zachodnia	Belgia	Dania	RFN	Francja	Irlandia	Włochy	Luksemburg	Holandia	Wielka Brytania	Grecja
Pokój światowy	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
Prawa obywatelskie	5	2	2	2	3	4	3	3	2	2	2	3
Walka z głodem /biedą/	6	3	3	3	5	2	2	2	3	4	4	4
Wolność osobista	3	3	4	5	4	3	4	4	4	4	3	2
Ochrona środowiska naturalnego	8	4	5	4	2	5	5	5	4	3	5	5
Obrona narodowa	4	5	7	7	6	6	6	6	7	7	6	6
Przekonania religijne	7	6	9	9	8	8	7	7	8	6	7	7
Równouprawnienie płci	10	6	6	6	6	7	8	8	5	5	8	8
Żadna z tych wartości	9	7	8	8	7	9	9	9	6	8	9	9
Spokój w kraju	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Zródło: Jak w tabeli 4												88

Tabela 6. Prawdopodobieństwo wybuchu wojny światowej w ciągu najbliższych 10 lat w opinii Polscy i państw Europy zachodniej

Prawdopodobieństwo	Polska		Europa zachodnia				w procentach
	VIII '85	X-XI '77	IV '80	X '81	X '82	X '83	
Wojna na pewno wybuchnie							
100%	3,0	2,6	3,5	3,5	3,0	2,6	
90%	2,0	1,4	4,3	2,1	1,7	1,6	
80%	2,8	2,6	9,4	4,5	2,9	3,7	
70%	3,6	3,2	6,9	6,0	4,0	4,7	
60%	5,0	3,1	7,1	5,8	4,6	5,0	
50%	17,0	11,0	14,0	14,8	13,4	14,2	
40%	6,2	5,5	7,2	7,2	6,5	7,8	
30%	10,0	9,5	9,1	9,4	10,6	10,2	
20%	9,3	9,9	8,6	8,5	9,1	10,5	
10%	13,9	11,6	6,7	9,3	10,1	10,9	
Nie ma takiego niebezpieczeństwa	25,6	32,1	15,7	20,3	26,3	23,3	
Brak odpowiedzi	1,6	7,5	7,5	8,6	7,8	5,5	
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	
Srednie	2,98	2,57	4,20	3,54	3,01	3,15	

Zródło: Jubileusz ONZ - Konsultacje /ankieta/. CBOS, sierpień 1985; "Eurobarometr", nr 21/84.

Tabela 7. Rozpowszechnienie w Europie zachodniej i Polsce opinii o większym niż jedna druga prawdopodobieństwie wybuchu wojny światowej w ciągu najbliższych 10 lat na podstawie badań przeprowadzonych w latach 1971 - 1985

Kraje							
Kraje	VII'71	X'77	IV'80	X'81	X'82	X'83	VIII'85
Polska	-	-	-	-	-	-	16,4
Europa zachodnia	12	14	34	24	18	19	-
Belgia	8	21	33	32	20	17	-
Dania	-	10	18	-	10	15	-
RFN	11	13	25	32	19	18	-
Francja	12	14	42	25	20	24	-
Irlandia	-	14	31	28	25	27	-
Włochy	13	14	32	18	14	18	-
Luksemburg	7	11	15	27	19	14	-
Holandia	11	17	24	20	19	13	-
Wielka Brytania	-	13	39	21	17	17	-
Grecja	-	-	-	8	9	12	-

Zródło: Jak w tabeli 6.

Dla 16,4% obywateli naszego kraju wojna w dającej się przewidzieć perspektywie jest prawie nieunikniona. Postrzegają oni inne kraje jako zagrażające pokojowi światowemu.

Badanym zadano pytanie, które z państw są najbardziej odpowiedzialne za taki stan zagrożenia pokoju. W naszym badaniu ustaliliśmy następującą kolejność państw stanowiących największe zagrożenie dla pokoju światowego:

USA - 89,0%
RFN - 63,9%
ZSRR - 39,2%
Wielka Brytania - 12,2%
Chiny - 11,0%
Izrael - 10,3%²

Według poprzednio prowadzonych w kraju badań, kolejność państw zagrażających pokojowi światowemu przedstawiała się następująco:

<u>1970</u>	<u>1980</u>	<u>1981</u>	<u>1982</u>	<u>1984</u>
RFN	RFN	ZSRR	USA	USA
USA	ZSRR	RFN	ZSRR	RFN
CHINY	USA	Państwa NATO	RFN	Państwa NATO

Należy zauważyć, że lista państw obarczanych taką odpowiedzialnością od co najmniej 15 lat nie ulega istotnym zmianom, co najwyżej zmienia się natężenie zagrożenia przypisywane któremuś z państw przy niezmiennym ich składzie, ograniczającym się praktycznie do nazw sześciu państw.

Przy odniesieniu problemu zagrożenia bezpośrednio do Polski badani uznali, że powinniśmy obawiać się najbardziej:

RFN - 59,1%
USA - 35,1%
ZSRR - 14,9%
NRD - 5,1%
Wielkiej Brytanii - 3,8%
Francji - 3,2%
Czechosłowacji - 2,8%.

² Suma odpowiedzi przekracza 100%, ponieważ badani mogli wybrać więcej niż jedno państwo.

Dane te można porównać z danymi OBOPiSP z lat poprzednich na temat tego, jakie państwa są najmniej przychylnie Polsce /tab. 8/. Warto zauważyć, w naszych badaniach po raz drugi na tej liście znalazły się państwa socjalistyczne, w tym ZSRR na wysokim, bo trzecim miejscu.

Tabela 8. Państwa najmniej przychylnie wobec Polski na podstawie badań OBOPiSP w latach 1978-1984

Rok badania	Państwa
1978	RFN, Izrael, Chiny
1981	RFN, NRD, CSRS, Izrael, Chiny, ZSRR
1982	USA, RFN, Izrael, Wielka Brytania
1983	RFN, USA, Izrael
1984	RFN, NRD, ZSRR

Pytając o prawdziwych sojuszników Polski, odwołaliśmy się wprost do doświadczeń lat minionych. Mianem prawdziwych sojuszników obdarzono przede wszystkim ZSRR /38,7%/ i Węgry /22,3%/. Ogólnie kraje socjalistyczne wymieniło jako naszych zbiorowych sojuszników 19,7% badanych. Poglądy, że Polska w ogóle nie ma sojuszników, wyraziło 18,4% respondentów.

Warto odnotować, że spośród krajów kapitalistycznych za naszych sojuszników uznano: USA /5,2%/, Francję /5,1%/, Austrię /3,1%/, co wydaje się wartościami dość znaczącymi w zestawieniu z Czechosłowacją /9,9%/, NRD /5,7%/, Bułgarią /3,1%/, Jugosławią /1,8%/.

3. Konsultacja w sprawie tematyki wystąpienia

Przedstawiliśmy respondentom do oceny listę problemów, które - jak wynika z przeprowadzonego wcześniej pilotażu - mogły się pojawić w opinii społecznej jako tematy wystąpienia generała W. Jaruzelskiego na forum ONZ.

Respondenci postulowali najczęściej problemy ogólnoświatowe: pokój na świecie /98%/, zaprzestanie wyścigu zbrojeń /95,2%/, konieczność rozbrojenia /94,2%/, potrzeba współpracy, przyjaźni i tolerancji między narodami /89,9%/, wychowanie młodzieży w duchu pokoju /86,3%/, likwidacja głodu na świecie /85,5%/, a także działalność Polski na rzecz pokoju /89,4%/ i poszanowanie granic Polski /86,8%/.

Jako tematy, których należy unikać w wystąpieniu, badani wymieniali najczęściej sprawy dotyczące wewnętrznej sytuacji w Polsce: pomoc dla nas w postaci darów /73,5%/, stan wojenny /60,8%/ i rozwiązanie "Solidarności" /58,6%/. Pojawiły się też sprawy ogólne: problemy demograficzne świata /42,8%/, równouprawnienie kobiet /39,8%/ i bezrobocie /36,9%/.

Zaproponowana zatem badanym lista problemów, które mogą być treścią przemówienia generała W. Jaruzelskiego, okazała się wyczerpująca. Tylko 7,6% respondentów przedstawiło własne propozycje tematów do poruszenia na forum ONZ, nieco więcej /9,4%/ podawało tematy, których ich zdaniem, w tym wystąpieniu należy unikać /tab.9/.

Tabela 9. Stopień aprobaty potencjalnej tematyki wystąpienia gen. W. Jaruzelskiego na sesji ONZ w opinii społecznej

Tematyka	w procentach			
	Tak	Nie	Nie wiem	Brak danych
1	2	3	4	5
Pokój na świecie	98,0	1,2	0,8	0,0
Zaprzestanie wyścigu zbrojeń	95,2	2,7	2,0	0,1
Konieczność rozbrojenia	94,2	3,4	2,3	0,1
Potrzeba przyjaźni, tolerancji i współpracy między narodami	89,9	5,2	4,8	0,4
Działalność Polski na rzecz zachowania pokoju	89,4	6,0	4,4	0,2
Poszanowanie granic Polski	86,8	4,5	8,6	0,1
Poprawa stosunków Wschód-Zachód	86,8	6,6	6,5	0,1
Wychowanie młodzieży w duchu pokoju	86,8	7,7	5,2	0,2
Likwidacja głodu na świecie	85,5	8,5	5,9	0,1
Przestrzeganie praw człowieka	84,9	8,3	6,5	0,2
Niewtrącanie się mocarstw w sprawy państw mniejszych	80,3	9,6	9,8	0,3

cd. tab. 9

1	2	3	4	5
Ratowanie środowiska naturalnego	80,1	12,1	7,6	0,2
Wkład Polaków w kulturę i naukę światową	78,8	12,5	8,3	0,3
Niebezpieczeństwo wojen gwiazdnych	77,6	11,2	11,0	0,2
Międzynarodowa wymiana kulturalna i naukowa	77,4	10,8	11,6	0,2
Ponowne rozpatrzenie przez Zachód sprawy ograniczeń w handlu z Polską	75,5	13,9	10,5	0,1
Zakaz prowadzenia wojen gospodarczych	75,3	11,5	13,0	0,2
Pokojowa polityka państw socjalistycznych	73,7	15,7	10,3	0,3
Likwidacja alkoholizmu, narkomanii, przestępczości i innych przejawów patologii społecznej	73,3	18,9	7,7	0,1
Wiarygodność Polski jako partnera	71,5	15,0	13,3	0,2
Walka z terroryzmem i przestępczością kryminalną	69,4	20,0	10,3	0,3
Perspektywa likwidacji bloków militarnych	68,0	15,4	16,5	0,1
Zniekształcanie faktów związanych z przebiegiem II wojny światowej	65,6	19,0	15,0	0,4
Równouprawnienie ekonomiczne	64,6	14,5	20,6	0,2
Sprawa zadłużenia Polski	62,9	26,3	10,7	0,2
Sytuacja gospodarcza w Polsce	61,2	27,6	11,1	0,1
Szerzenie nieprawdziwych informacji o Polsce	60,9	24,3	14,5	0,3
Polska - kraj mały, ale suwerenny	60,2	23,1	16,5	0,2
Stabilizacja polityczna Polski	59,0	26,5	14,1	0,3
Likwidacja rasizmu	53,7	29,2	16,8	0,3
Zagrożenia wynikające z konfliktów lokalnych	52,4	28,3	19,0	0,2
Układ Warszawski	51,3	31,6	17,0	0,1
Działalność międzynarodowa Jana Pawła II	49,5	34,4	16,4	0,2
Bezrobocie	49,0	36,9	13,8	0,3
Równouprawnienie kobiet	46,1	39,8	14,0	0,1

cd. tab. 9

1	2	3	4	5
Problemy demograficzne świata	30,4	42,8	26,5	0,3
Rozwiązanie "Solidarności"	28,8	58,0	12,8	0,3
Stan wojenny w Polsce	26,7	60,8	12,1	0,3
Pomoc dla nas w postaci darów	17,1	73,5	9,2	0,2

Na podstawie analizy czynnikowej, ze względu na częstość występowania wyodrębniono trzy wewnętrznie spójne bloki zagadnień, które mogłyby być treścią przemówienia generała:

- 1/ problemy pokoju, rozbrojenia i współpracy międzynarodowej,
- 2/ wewnętrzne sprawy Polski,
- 3/ problemy społeczno-polityczne o dużym znaczeniu dla wszystkich ludzi.

Analiza związków między częstotliwością wyboru zagadnień ujętych w poszczególnych blokach a cechami socjodemograficznymi umożliwiła wykrycie kilku ciekawych zależności.

Problemy natury społeczno-politycznej o istotnym znaczeniu dla wszystkich ludzi, takie jak: ochrona środowiska, problemy demograficzne, likwidacja rasizmu, bezrobocie i prawa człowieka, respondenci wybierali tym częściej, im bardziej pozytywny był ich stosunek do praktyk religijnych. Może to być interpretowane jako wpływ społecznej doktryny Kościoła. Wbrew oczekiwaniom członkowie b. "Solidarności" rzadziej niż inni postulują uwzględnienie w przemówieniu konfliktowych problemów wewnętrznych Polski.

Osoby z wyższym wykształceniem, rzadziej niż pozostałe, uważają, że w wystąpieniu na forum ONZ należy poruszać problemy pokoju światowego i wewnętrzne problemy Polski.

Przyjęta w badaniu technika zadawania pytań dotyczących treści wystąpienia mogła prowadzić do wyborów nie do końca przemyślanych. Dlatego też ze względu na strategię odpowiedzi podzieliliśmy respondentów na pięć grup:

- 1/ w pełni aprobujących wszystkie problemy wymienione na liście - 2,8%,

2/ aprobujących lub wstrzymujących się od wypowiedzi jednoznacznej /z przewagą aprobaty/ - 87,5%,

3/ wstrzymujący się od wyboru lub dezaprobujący /z przewagą wahania/ - 9,0%,

4/ dezaprobujący lub wstrzymujący się od wyboru /z przewagą dezaprobaty/ - 0,7%.

5/ w pełni dezaprobujący - 0,0%.

Stwierdzono występowanie statystycznie istotnych zależności pomiędzy rozkładem odpowiedzi a wykształceniem i przynależnością do grupy społeczno-zawodowej.

Respondenci z wykształceniem podstawowym /91,3%/ i pomaturalnym /91,4%/ częściej niż respondenci z wykształceniem niepełnym średnim /82,9%/ i wyższym /80%/ postulowali jako treść przemówienia wszystkie zaproponowane tematy bądź się wahali przy dokonywaniu ich wyboru. Jednocześnie badani z wykształceniem podstawowym /4,7%/ rzadziej niż z niepełnym średnim /15%/ i wyższym /15,7%/ negowali potrzebę poruszania któregoś z tematów bądź byli niezdecydowani. Rzemieślnicy zdecydowanie częściej /10%/ niż respondenci należący do innych grup zawodowych podkreślali potrzebę uwzględnienia wszystkich tematów.

W grupie zdecydowanych na poruszenie wszystkich tematów bądź wahających dominowali robotnicy /90%/ i pracownicy umysłowi na stanowiskach kierowniczych ze średnim wykształceniem /90,5%/.

Wśród respondentów wahających się bądź negujących potrzebę mówienia o którymś z problemów z przedstawionej listy dominowała kadra kierownicza z wyższym wykształceniem /20,9%/.

Podsumowanie

Wyodrębnienie polityki zagranicznej z całokształtu naszego życia politycznego na potrzeby konsultacji społecznej tematyki wystąpienia najwyższego przedstawiciela naszego kraju w ONZ okazało się zabiegiem owocnym praktycznie i poznawczo. Co drugi badany /56,4%/ uznał, że wystąpienie to wpłynie pozytywnie na nasz obraz w społeczności międzynarodowej. Zdaniem co dziesiątego, będzie zależało to od treści przemówienia. Co trzeci ankietowany /36,3%/ uważa, że

wpływie ono korzystnie na sytuację w kraju. W opinii co drugiego respondenta /42,9%/ wydarzenie to nie będzie miało żadnego liczącego się wpływu na sytuację wewnętrzną.

Badanie ujawniło, że w opinii społecznej mimo łącznego rozpatrywania polityki władz większe poparcie uzyskuje polityka zagraniczna od wewnętrznej. Podstawową przesłanką społecznego poparcia polityki zagranicznej jest aktywność dyplomatyczna na rzecz zachowania pokoju - tej najważniejszej dla Europejczyków wartości. Co czwarty badany nie widzi podstaw do lęku przed wybuchem wojny w ciągu najbliższych 10 lat. Nie wierzy on, że wojna może wybuchnąć, nikt się nie odważy m.in. dlatego, że arsenały są zrównoważone. Co szósty prawdopodobieństwo naruszenia stanu pokoju szacuje na ponad 50%. Jest to częściej kobieta niż mężczyzna, mieszkanka wsi niż miasta. Ponad połowa ankietowanych odczuwa pewne zagrożenie pokoju. Przyglądają się oni z troską rozwojowi stosunków między supermocarstwami. Pragną, by nasza dyplomacja energiczniej wykorzystwała nasze atuty do pełnienia roli pokojowego negocjatora między Wschodem i Zachodem. Wkład Polaków w światową naukę i kulturę, działania na frontach II wojny światowej oraz pokojowe inicjatywy - wszystko to razem i z osobna pozwala myśleć o znaczeniu wystąpienia na forum ONZ. Najpopularniejsze tematy wystąpienia to: pokój na świecie, zaprzestanie wyścigu zbrojeń, konieczność rozbrojenia, współpraca na rzecz zachowania pokoju. W realiach świata oznacza to konieczność mówienia o poszanowaniu granic, poprawie stosunków Wschód-Zachód, wychowaniu młodzieży w duchu pokoju.

Jednomyślność większości opinii społecznej w tych fundamentalnych sprawach pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych ulega rozbiciu, gdy trzeba podjąć tematy ekonomiczne i sprawy polityki wewnętrznej. Nie należy zatem mówić na forum międzynarodowym o rozwiązaniu "Solidarności" i wprowadzeniu stanu wojennego. Istotnym zagrożeniem naszej suwerenności gospodarczej i politycznej było i jest w opinii społecznej zadłużenie oraz konieczność korzystania z darów. Spłata długów nie jest zwykłą koniecznością ekonomiczną. Jest to sprawa naszego narodowego honoru. Postulat, by nasz kraj przyłączył się do krajów odmawiających spłaty "nadmiernych długów", ma nieco więcej zdecydowanych przeciwników niż dopuszczających taką możliwość /39,3-35,7%. Jedynie co czwarty respondent nie zgadza się z tezą, że należy się wstrzymać z zaciąganiem pożyczek zagranicznych do czasu spłaty już powstałych długów.